Numer 621.

DZIENNIK URZĘDOWY

Województwa Mazowieckiego.

w Warszawie dnia 21. Stycznia 1828. Roku.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, iisque obtemperare.

Nro $\frac{101040}{10794}$. — Wydział Oświecenia

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Zawiadamia Kontrybuentów należności poduchowne, do Kass Obwodowych na rachunek Kassy Ogólnéy Suppressyinéy w roku 1828 wnosić obowiązanych, iż do poboru takowych rozesłała iuż Kassom Obwodowym Kwitaryusze z upoważnieniem do pobierania procentów w dwóch ratach, w Miesiącach Lutym i Czerwcu r. p. 1828.; dziesięcin zaś i czynszów w iednéy racie w Mcu Listopadzie. Z wnoszeniem przeto takowych w terminach powyżéy oznaczonych, kontrybuenci pośpieszyć się zechcą, po upłynieniu bowiem miesięcy do przyimowania rat oznaczonych, kroki exekucyine będą rozporządzonemi. Rozporządzenie niniejsze, Wóyci gmin i Burmistrze Interessowanym iak zwykle w Gminach swych i Miastach ogłoszą.

Warszawa dnia 31 Mca Grudnia 1827 roku.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi

R. Rembielński. *Filipecki Sekr: Jeneralny.*

Nro $\frac{34955}{9030}$. — Wydział Skarbowy. Sekcya Ekonomiczna.

KOMMISSYA WOJEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Pan Zelisławski będąc Dzierżawcą Dóbr Rządowych Baranowa, w Ekonomii Gnieźnieńskiéy do kraiu Pruskiego odpadłéy, zadłużył się Skarbowi po dzień ostatni Maja 1815 r. w Summie Talar: 1219 gr: 13 den: 9. z mocy więc Reskryptu Kommissyi Rządowéy Przychodów i Skarbu pod datą 19 m. i r. b. Ner $\frac{81914}{8678}$. poleca Wóytom Gmin, Burmistrzom i Prezydentom Miast, ażeby nayściśleysze śledztwo pobytu i funduszów pomienionego Zelisławskiego dopełnili, wyśledzone zabezpieczyli, i natychmiast o tém właściwemu Kommissarzowi Obwodowemu donieśli. Naznacza się na ten koniec termin 4to tygodniowy, w którym niezłożenie rapportu Kommissarzowi Obwodowemu, uważane będzie iż Zelisławski i iego fundusze wyśledzonemi bydź niemogły.

Szczególnieyszym także ma bydź staraniem Wóytów Gmin, Burmistrzów i Prezydentów Miast, dokładną o tém powziąść wiadomość: czyiém P. Zelisławski w czasie zawartéy z Rządem Pruskim konwencyi w dniu 22 Maia 1819 r. był poddanym, od tego bowiem zależeć będzie możność wyrzeczenia, do którego Rządu powyższy dług Zelisławskiego należeć powinien.

Zwraca Kommissya Woiewódzka uwagę Wóytów Gmin, Burmistrzów i Prezydentów Miast, na odpowiedzialność, iaka ich spotkać może za niesprężyste wykonanie niniejszego zarządzenia.

Warszawa dnia 29 Mca Grudnia 1827 roku.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi

R. Rembieliński.

Sekr: Jener: Filipecki.

Nro 41985, — Wydział Policyi.

KOMMISSYA WOJEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

W Woiewództwie tuteyszém, w Miastach: Gróycu, Nowem dworze, Piasecznie i Tarczynie, w Obwodzie Warszawskim; Stanisławowie, Kamieńczyku i Kałuszynie, w Obwodzie Stanisławowskim; Brzezinach Obwodzie Rawskim; Dąbiu i Poddębicach Obwodzie Łęczyckim; Bolimowie i Wiskitkach, Obwodzie Sochaczewskim; Gostyninie, Osmolinie, Zychlinie i Iłowie Obwodzie Gostyńskim; Brześciu, Brdowie, Lubrańcu, Kowalu, Nieszawie, Piotrkowie, Raciążku, Radzieiowie, Służewie, Sompolnie, Lubieniu

i Babiaku Obwodzie Kujawskim; przeznaczono etatem pensye dla akuszerek mieyskich od Złp: 48 do 120 podobnie iak w innych miastach, w których akuszerki nominowane znayduią się.

Pensye te acz są szczupłe, wystarczą iednak na naiem lokalu; potrzeby zaś zaspokoione bydź mogą, z wynagrodzeń, iakie akuszerka za praktykowanie sztuki od wzywaiących iéy pomocy otrzymać może.

Ponieważ w powyższych miastach, nie ma dotąd akuszerek mieyscowych, Kommissya Wka przeto wzywa wykwalifikowane w Instytucie Akuszeryi, iżby życzące sobie przyiąć obowiązki Akuszerek mieyskich, w którém z miast wyrażonych, z dowodami kwalifikacyi i świadectwem konduity od mieyscowéy władzy uzyskać się winnym, do Bióra Kommissyi Woiewódzkiéy Wydziału Policyi zgłosiły się.

Warszawa dnia 30 Października 1827 r.

Radca Stanu Prezes Kommissyi.

R. Rembieliński *Filipecki, Sekr: Jener:*

Nro $\frac{100111}{10528}$. — Wydział Oświecenia.

KOMMISSYA WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO.

Podaie do powszechnéy wiadomości, iż Kommissya Rządowa Wyznań i Oświecenia, Reskryptem z dnia 6 Grudnia r. z. Nro $\frac{19238}{2941}$ na Kommisarza do robienia układów o zamianę dziesięcin wytycznych w Obwodzie Łęczyckim na inny rodzay opłaty, w myśl Dekretu Królewskiego, i w ścisłém zastosowaniu się do instrukcyi z dnia 9 Lipca 1822 r. w Nro 343. Dziennika Woiewódzkiego zamieszczonéy, z strony cywilnéy JP. Woyciecha Szulca zatwierdziła.

w Warszawie dnia 2 Mca Stycznia 1828 roku.

Radzca Stanu, Prezes Kommissyi.

R. Rembieliński *Sekr: Jener: Filipecki.*

List Gończy.

Sąd Policyi Poprawczéy Wydziału Bialskiego.

Wzywa wszelkie Władze tak Cywilne iako i Woyskowe nad publiczném bezpieczeństwem czuwaiące, ażeby zbiegłego z mieysca swego ostatniego zamieszkania miasta Sokołowa Obwodu Bialskiego, Jośka Berkowicza handlarza, o zbrodnią kradzieży

obwinionego, a wymiaru sprawiedliwości unikaiącego, iak nayściśléy śledziły, a poymanego pod mocną strażą do więzień tuteyszych poprawczych odstawić poleciły, którego opis iest następuiący:

Jośko Berkowicz handlarz, ma lat około 37, wzrostu miernego, twarzy okrągłéy piegowatéy, czoła miernego, ust dużych, włosów na głowie i brodzie czarnych, peysy długie kręcone, cery bladéy, handluie sukmanami prostemi.

w Białéy dnia 31. Grudnia 1827 r.

J. Wieczorkowski zastępca Podsędka.

OBWIESZCZENIA.

Sąd Policyi Poprawczéy Obwodu Warszawskiego Wydziału I.

Podaie do publicznéy wiadomości, iż odebrany został od osoby podeyrzanéy, perkalik w sztuczce maiącéy łokci 6. Właściciel zatém zgłosić się zechce do depozytu Sądowego po odebranie, a to w dniach 20, od daty ogłoszenia pod prekluzyą.

w Warszawie dnia 8 Stycznia 1828 roku.

Za Sędziego prezyduiącego, Assessor Szczawiński.

Regent Województwa Mazowieckiego.

Podaie do publicznéy wiadomości, iż na skutek decyzyi Trybunału Cywilnego Woiewództwa tuteyszego, z dnia 25 Października 1827 roku, oraz wniesionego do protokułu przez W. Dominika Bakałowicza w dniu 10 Stycznia r. b. żądania, tudzież w dopełnieniu prawa Seymowego hypotecznego z roku 1818, uskuteczniona zostanie nowa pierwiastkowa regulacya hypotki dóbr Pęcław, w Powiecie Czerskim, Woiewództwie tuteyszym leżących, tego ż W. Dominika Bakałowicza dziedzicznych, i w tém celu wyznaczaiąc stały termin na dzień 29 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana, wzywa interessowane osoby, iako to: 1. Właścicieli tych dóbr. 2. Tych którzy sądzą mieć równe lub lepsze prawa do własności. 3 Tych którzy maią iakową Summę lub prawa rzeczowe do gruntu. 4. Tych nareście którzy maią iakie prawa rzeczowe ściągaiące się do Summ i praw hypotecznych, aby w wyznaczonym wyżéy terminie, który iest prekluzyinym, w Pałacu Rządowym Krasińskich zwanym, w Kancellaryi podpisanego Regenta, osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i specyalnie na to umocowanych stawili się, i żądania swe do aktu regulacyi na dokumentach wsparte podali; wrazie bowiem gdyby który z interessantów w terminie tym z prawami swe-

mi niezgłosił się, podpadnie skutkom prekluzyi wedle Art: 154 i 160 prawa z roku 1818 o hypotekach przepisanych. Ostrzega przytém, że każdy interessant winien w myśl Art: 157. rzeczonego prawa, obrać sobie zamieszkanie w kraiu; nadto uwiadamia, że akt regulacyiny natychmiast po zamknięciu onego, Zwierzchności Hypoteczney do zatwierdzenia przedstawiony będzie, względem którego decyzya zapaść maiąca, w przeciągu dni 10 ogłoszoną zostanie, i od tey daty zacznie się rachować czas do odwołania się od takowey, do publikacyi którey interessanci bez dalszego wezwania stawić się powinni.

Warszawa dnia 16 Stycznia 1828. roku.

Rudnicki Regent.

Po niegdy Józefie Brzezińskim współ właścicielu Domu przy ulicy Złotey Nro 1510 stoiącego, w dniu 1 Marca 1824 roku zmarłym, ogłasza się postępowanie spadkowe dla osób prawo do tegoż spadku rościć mogących, i termin ostateczny celem przepisania tytułu własności rzeczonego domu, wyznaczony iest w dniu 22 Marca 1828 roku o godzinie 10 z rana, w kancellaryi hypoteczney Woiewództwa Mazowieckiego, przed podpisanym Regentem.

w Warszawie dnia 22 Marca 1827 roku.

Walenty Skorochód Malewski, Pisarz Akt: K. P. i R. W. M.

Z powodu śmierci Salomei Szymańskiey wdowy, współwłaścicielki domu w Warszawie przy ulicy Zródłowey pod Nrem 2654 położonego, w dniu 1 Lipca 1827. r. nastąpioney, ogłasza się otwarty spadek; z wyznaczeniem terminu rocznego i pod prekluzyą na dzień 18 Lipca 1828 r. o godzinie 10 z rana przed podpisanym Regentem w Kancellaryi hypoteczney Woiewództwa tuteyszego, celem przepisania tytułu własności rzeczonego domu na Imie spadkobierców.

w Warszawie dnia 15 Lipca 1827 roku.

Walenty Skorochód Malewski, Pisarz A. K. P. i R. K. H. W. M.

Po zaszłey w dniu 27 Maja 1821 roku śmierci Reginy Doroty z Kurtzów Zeuschnerowey, po Karolu Bogumile Zeuschner pozostałey wdowy, właścicielki nieruchomości w Warszawie przy ulicy Elektoralney pod Nro 754. położoney, i innych realności spadek się otworzył; wzywa się przeto wszystkich Interessantów, aby w przeciągu roku iednego, a naydaley w dniu 24 Stycznia 1829 roku w Warszawie w Pałacu Kra-

sińskich w Kancellaryi hypoteczney Województwa Mazowieckiego stawili się, i prawa swe iakie do tegoż spadku mieć sądzą udowodnili, inaczéy bowiem prekludowani będą.

Warszawa dnia 10. Stycznia 1828 roku.

Cesław Kowalewski, R. W. M.

Maryanna z Prążewskich Sawicka wdowa, wierzycielka Summy Złp: 8000. hypotekowanéy na dobrach Pogorzel, części na Barczącéy i przyległościach w Powiecie Siennickim, Województwie Mazowieckiém leżących, zszedłszy z tego świata beztestamentowo 3 Czerwca 1825 r. otworzyła po sobie spadek: co podaiąc do wiadomości, naznacza się dla przepisania teyże Summy termin w Kancellaryi hypoteczney tuteyszéy na godzinę 11 przed południem 18 Października 1828 roku.

Dań w Warszawie dnia 13 Października 1827 roku.

Jan Wincenty Bandtkie, P. A. K. P. i R. K. Z. M. W.

Krzysztof Dworakowski, współ właściciel domu Nro 1236. przy ulicy Pańskiéy, tu w Warszawie stoiącego, na dniu 1 Listopada 1821 r. zmarły, otworzył po sobie spadek; celem więc przepisania tytułu tèy własności na imie spadkobierców, w stosunek Prawa hypotecznego §. 127 i następnych wyznacza się termin roczny naydaléy do dnia 15 Kwietnia 1828 roku, a to w Kancellaryi hypoteczney Województwa Mazowieckiego, w ciągu którego czasu interessanci zgłaszać się mogą. O czém po raz czwarty zawiadamiaią się.

w Warszawie dnia 11 Stycznia 1828 roku.

Stanisław Truszczyński, Regent.

Z powodu śmierci Stanisława Kryńskiego dnia 30 Października 1820 roku, i Małgorzaty z Sutkowskich iego żony, dnia 23 Września 1821 r. zmarłych, właścicieli Kamienicy w Warszawie przy ulicy Leszno Nro 725 stoiącéy, otworzony został spadek; po zapisaniu więc w Xiędze wieczystéy teyże kamienicy toczącego się postępowania, na żądanie Interessantów W. Kazimierza Zembrzuskiego, celem przepisania tytułu własności w mowie będącéy kamienicy, na rzecz tego kto to udowodnić zdoła, wyznacza się termin roczny w skutek Prawa hypotecznego §. 127 i następnych, praecisse i naydaléy na dzień 30 Października roku przyszłego 1828.; w przeciągu więc tego czasu ci którzy swe prawa usprawiedliwić mogą, do xięgi wieczystéy pomienionéy nieru-

chomości, zawsze w Kancellaryi hypoteczney Woiewództwa Mazowieckiego, zgłaszać się powinni, z upływem bowiem wspomnionego terminu, preklnzyi podpadną. O czém po raz drugi przez Gazetę Korrespondenta Warszawskiego i Dziennik Woiewódzki zawiadamiaią się.

w Warszawie dnia 10 Stycznia 1828 roku.

Stanisław Truszczyński, Regent.

Józef Sobieszczański wierzyciel kapitału 28,000. Złłp: na dobrach Rusiec z przyległościami w Powiecie Błońskim, Woiewództwie Mazowieckiém sytuowanych, dawniéy w Wykazie hypotecznym Nro 5 lokowanego, po zpłaceniu z niego 17,600. Złp: Listami Zastawnemi w Dyrekcyi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego deponowanych, przez śmierć dnia 16 Lipca 1820 r. nastąpioną, otworzył po sobie spadek; celem więc przepisania tytułu własności resztuiącego kapitału 10,400. Złłp: w Wykazie hypotecznym dziś Nro 1. sub Littera B. istniącego, na imie iego spadkobierców i na żądanie opiekuna nieletnich po nim dzieci pozostałych, wskutek Prawa hypotecznego Art: 127 i następnych, wyznacza się termin roczny praecisse i naydaléy na dzień 24 Października 1828 r. w przeciągu którego czasu ci którzyby sądzili mieć iakowe prawa do téy Summy i one udowodnić zdołali, w Kancellaryi hypoteczney Woiewództwa Mazowieckiego do Xięgi wieczystéy dóbr Rusiec zgłaszać się mogą; z upływem bowiem oznaczonego terminu, prekludowani zostaną. O czém po raz drugi przez Gazetę Korrespondenta Warszawskiego i Dziennik Woiewódzki zawiadamiaią się.

w Warszawie dnia 12 Stycznia 1828 roku.

Stanisław Truszczyński, Regent.

Trybunał Cywilny I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego.

W skutek żądania Prokuratoryi Generalnéy, z mocy upoważnienia Kommissyi Rządowéy Przychodów i Skarbu działaiącéy, przez Rożańskiego Obrońcę teyże Prokuratoryi względem wywołania i uregulowania hypoteki dobr Rządowych folwarku i wsi Wólka Dąbrowicka, oraz wcielenia ich iako przyległość do hypoteki dobr także Rządowych Ekonomii Stanisławów, w Powiatach Stanisławowskim i Siennickim, Woiewództwie Mazowieckiém położonych, a które przy pierwiastkowém wywołaniu i uregulowaniu hypoteki wspomnionych dóbr, w nadesłanéy Dezygnacyi umieszczonemi

nie były; w dniu 14 Listopada r. b. do Trybunału uczynionego, a w dniu 3 Grudnia tegoż roku przez złożenie Trybunałowi upoważnienia teyże Prokuratoryi Generalnéy uzupełnionego, podaie niniéyszém do publicznéy wiadomości, iż do uregulowania hipoteki folwarku i wsi Wólka Dąbrowicka i wcięlenia go do hypoteki dóbr Rządowych Stanisławów w Powiatach Stanisławowskim i Siennickim Woiewództwie Mazowieckiém położonych, iako tychże przyległość, w moc Art: 2 i 3 Postanowienia Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla dnia $\frac{12}{24}$ Stycznia 1826 r. w Petersburgu wydanego; termin prekluzyiny na dzień 12 Mca Kwietnia 1828 r. na godzinę 4 po południu w Kancellaryi hypotecznéy w Pałacu Krasińskich zwanym będącéy, przed Cesławem Kowalewskim Regentem Kancellaryi Ziemiańskiéy Woiewództwa Mazowieckiego wyznacza. Wzywaiąc wszystkich którzyby prawa do służebności, lub iakie prawo rzeczowe ściągaiące się do dóbr wyżéy wymienionych mieć sądzili, aby się w tym dniu i w mieyscu zwyż wyrażoném, sami osobiście, lub przez swych pełnomocników szczególnie i urzędownie na to ustanowionych zastąpieni, i w tytuły do tego prawoważne opatrzeni, stawili.

Ostrzega przytym Trybunał w skutek Art: 4. Postanowienia Nayiaśnieyszego Pana z daty zwyż cytowanego, iż żadne reklamacye przeciw inkameracyi dóbr na mocy urządzeń iakie nastąpiły za Rządu Pruskiego, Austryackiego, oraz na mocy Prawa dnia 23 Grudnia 1811 r. na Seymie Xięztwa Warszawskiego uchwalonego, ani też Kompetencye do hypoteki przyiętemi nie będą, rozpoznaniu Sądowemu nie ulegaią, niemniéy żadne inne pretensye do Skarbu, z iakiego bądź tytułu pochodzące, oprócz praw wyżéy wymienionych, do hypoteki przymowanemi nie zostaną.

Nadto, nie zgłoszenie się interessowanych, a niniéyszym publicznie wezwanych z prawami swemi w dniu powyższym do regulacyi przeznaczonym, ten prawny prekluzyiny skutek za sobą pociągnie, że nikt z nich po tém terminie inaczéy swych wniosków do xięgi wieczystéy nie będzie mógł czynić, iak tylko z warunkiem i skutkami w Artykule 154 Prawa Seymowego o hypotekach z roku 1818 przepisanemi.

w Warszawie dnia 15 Grudnia 1827 roku.

Prezes Brzozowski.
Sekretarz Czermiński.

DODA-

DODATEK DO NUMERU 621

DZIENNIKA URZĘDOWEGO WOJEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

w Warszawie dnia 21. Stycznia 1828 Roku.

Nro 85,009. — Wydział Policyi.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

W skutek przedstawienia swego, otrzymała przy Reskrypcie Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 7 Października r. b. Nro $\frac{3963}{154}$ przepisy policyino-lekarskie, w celu zapobieżenia szerzeniu się wszelkich chorob zaraźliwych u zwierząt domowych, a w szczególności zarazy bydlęcéy i ospy owiec, tudzież parchów i nosacizny u koni. Przepisy te wyiętemi są z dzieła Doktora Rudnickiego o przyczynach chorób i częstego pomoru bydląt w Polsce, w Warszawie, 1815 roku wydane, a przez Radę lekarską kraiową w wypadkach zdarzonéy zarazy za zupełnie dostateczne do użycia uznane.

Kommissya Woiewódzka dla tém lepszego korzystania z przepisów, ma za obowiązek takowe przez Dziennik Woiewódzki ogłosić, w celu dopełnienia zaradczych środków w każdym razie wynikłéy choroby bydląt. Poleca naymocniéy Wóytom Gmin wieyskich, tudzież Prezydentom i Burmistrzom Miast, aby naytroskliwiéy dopilnowali stosowania się w każdych przypadkach pomiędzy bydłem zarazy wynikłéy. Dla tém większego ieszcze upowszechnienia przepisów w Dzienniku Woiewódzkim umieszczonych, wkłada obowiązek na Urzędników Gmin, aby zawezwali gospodarzy domów, którym przepisy te odczytane bydź powinny.

w Warszawie dnia 27 Października 1827 r.

Radca Stanu Prezes Kommissyi.

R. Rembieliński. *Filipecki Sekr: Jener:*

A. *Znaki nosacizny u koni.*

1. Gruczoły Limfatyczne podszczękowe, zazwyczay po iednéy, czasem iednak i po obu stronach szczęki, są naypierwéy wyniosłe, okrągłe czyli kuliste, twarde, trochę ruchawe, zimne, mało lub wcale nie bolesne, nierówne, późniéy mocno przylegaią do szczęki i niby są przyrosłemi, i nakształt grochu w węzeł nawiązanego.

2. Błona szlamista nozdrza wyściłaiąca, mocno iest czerwona w poczynaiącéy się chorobie, a mieyscami ma ieszcze czerwieńsze ma plamki, w dalszym ciągu choroby bledniele ta błona, i znayduią się na niéy osobliwie ku przegrodzie, ziarniste, czyli pęcherzykowate wyniosłości, które wnet pękaią i formuią wrzodziki małe, nie zaognione, niebolciące, w środku wydrążałe, w krawędziach wyniosłe i białe czyli słoninkowate, szankrami nazwane.

3. Z iednego nozdrza zwyczaynie, i to przy téy stronie na któréy gruczoł podszczękowy napuchły, czasem iednak i ze dwóch nozdrzy kiedy gruczoły po obu stronach są nabrzmiałe, wypływa obficie w początku choroby, smark cienki, późniéy iak ślina, wreście iak kléy gęsty i biały, a odchodzi we większéy ieszcze ilości po napoieniu konia i po pracy. W dalszym ciągu choroby odchodzi smark pomieszany z ropą z wrzodzików wypływaiącą. Włożywszy go w wodę, zostawia kley; iest różnofarbny, zielonawy, żółto-zielonawy, popielaty i szary, a w naywyższym stopniu choroby, iest czarny śmierdzący, i czasem ze krwią pomieszany, zsycha się w skorupę na krawędziach nozdrzowych.

4. W miarę nagromadzonego zgęsłego i nozdrza zatykaiącego smarku, tudzież uformowanych wrzodzików, koń mniéy więcéy mocno sapi, czyli chrapliwie dycha.

5. Wreszcie koń przy tych znakach iest wesoły, nie traci ścierwa, źre i piie dobrze.

B. *W naywyższym stopniu choroby.*

6. Przystępuie gorączka zgniła, ze stratą apetytu, wesołości, mocném łez płynieniem, i spadaniem z ciała.

7. Po stronie będącego wypływu, powieka niższa opuchłą iest.

8. Krawędź nozdrza, z którego materya płynie, dostaie zmarszczek i pada się.

9. Nogi puchną i koń kuleie.

10. Wreszcie ustaie wypływ z nosa.

11. Biegunka przecina pasmo życia.

Zadna wątpliwość o rzeczywistości téy choroby nie ma miéysca.

12. Kiedy koń poprzedniczo miał zołzy, takowe długo trwały i zaniedbanemi były.

13. Kiedy stał razem z drugim nosatym koniem.

14. Kiedy smark obficie przez cztery tygodnie wypływa.

15. Kiedy koń ma więcéy nad 6 lat i iest spracowanym.

16. Kiedy choroba bez względu na porę roku zławiła się i trwa.

17. Kiedy lekarstwa użyte, mało, lub wcale nie skutkują i polepszenia nie sprawiaią.

18. Kiedy wreszcie podane do Nru 4 znaki téy choroby statecznie trwaią.]

C. *Znaki świerzbu, czyli parchów, u koni i bydła rogatego.*

W świerzbie suchym, któremu konie naypospoliciéy podlegaią,

1. Występuią i zwolna się po ciele rościągaią małe i skupiaiące się krosty.

2. Takowe sprawiaią naprzód gwałtowne łechtanie, i swędzenie skóry, przezco bydle niespokoyném się staie, ociera się i drapie, o co tylko może.

3. Wkrótce potém część zaięta, staie się mocno gorącą, wyprężoną i bardzo bolesną.

4. Sierć traci lustr, staie się ostrą, do góry się wznosi czyli naieża, daie się łatwo wydzierać, i często sama wyłazi, tak dalece, że niekiedy całe bydle obnażoném zostaie.

5. Skóra na mieyscach z sierci ogołoconych, iest twardą, grubą, pomarszczoną chropowatą, właśnie iakby była uprawioną i białawą, nayszczególniéy daie się to widzieć u koni na szyi, gdzie skóra w stanie zdrowia naycieńszą i równieyszą bywa.

W świerzbie wilgotnym.

6. Pokazuią się guziki, czyli krosty większe, wynioślèysze, przechodzą prędko w ropienie, wnet pękaią, do kupy spływaią, wydaią ostrą gryzącą niekiedy czerwonawą wilgoć, wreście pokrywaią się słoninkowatymi strupami.

7. Łechtanie i świerzbienie skóry mnieyszém iest.

8. Ból zaś bardziéy doymuiący.

W obu gatunkach świerzby

9. Występuią krosty tam naypierwéy, gdzie są długie włosy, iak na grzywie i ogonie.

10. Przytem źre bydle mniéy iak zwyczaynie, i z czasem chudnie.

Ogólne przeciw wszelkim prostym i zaraźliwym epizootycznym chorobom wyrachowane prawidła.

1. Skoro się zjawi choroba epizootyczna, to iest skoro zarazem lub w krótkim przeciągu czasu, większa liczba sztuk bydląt zachoruie, powinna zwierzchność mieyscowa

niezwłocznie donieść o tém Rządowi i sąsiadom, aby ciż mieli się na ostróżności, a Rząd przez Lekarzy zwierząt, w braku zaś tych, przez Fizyków i Chirurgów, wcześnie mógł środki potrzebne przedsiewziąść.

2. Lekarze zwierząt, Fizycy i Chirurgowie, winni od okazania się choroby, przed wszelkim leczeniem, starać się o wyśledzenie i uchylenie przyczyn, które takową sprawiły. Jest to naypewniéyszy sposób uśmierzenia choroby, i ochronienia od niéy reszty zdrowych bydląt; zaniedbawszy dopełnienia téy zasady, choroba nayzachwaleńszym nawet lekarstwom nieustępuie.

3. Lekarze pomienieni, maią pilnie uważać bieg choroby, i rzetelnie donosić Rządowi o wszystkiém.

4. Obywatele powinni spiesznie wykonywać ustawy rządowe i przepisy lekarskie, nie wchodząc w ich skutek, ani zastanawiaiąc się nad tém, że się choroba po kilku dniach nie zmnieysza.

5. Rządu iest rzeczą każdego do nieochybnego dopełnienia swych postanowień, i urządzeń Lekarskich zobowiązać, oznaczeniem kar na nieposłusznych, w miarę przewinienia.

6. Leczenie bydląt porúczać właściwym lekarzom zwierząt, iako tym, którzy się z bydlętami lepiéy obeyść umieią, i w których pospólstwo więcéy zaufania pokłada; w braku tych, powierzyć ie Lekarzom ludzi, niedozwalaiąc bynaymniéy leczenia dotychczasowym konowałom; gdyż ci zostaią powiększéy części w głębokiéy niewiadomości, to iest niemaią naymniéyszéy znaiomości chorób nagabaiących bydlęta, ani lekarstw prawdziwie przyzwoitych.

7. Kiedy prosta epizootyczna choroba mały obrąb zaymuie, i od złych, zbyt wiele truiących roślin maiących pastwisk, które trudno wykorzenić, pochodzi; a innego niemasz karmu, tedy należy bydło ieszcze zdrowe sprzedać a chore dobić, i te kiedy to bydź może, iak się następnie okaże, na użytek obrócić.

8. Jeżeli iak poprzedniczo okazałem, ważną iest rzeczą zdrowym bydlętom zawsze sól do lizania podawać, tem bardziéy onę dostarczać należy, kiedy choroba epizootyczna panuie, albowiem według zgodnego wielu świadectwa, sól iest naypierwszą przeciw zarazom prezerwatywą.

9. Naylepszym napoiem dla bydląt podczas chorób epizootycznych. iest woda z siana sparzonego z solą.

10. Kiedy choroba opizootyczna iest zaraźliwą, nayważnieyszą iest rzeczą starać

się iak nayusilniéy, aby zdrowe bydlęta nie miały żadnego społeczeństwa z choremi, tym końcem potrzeba: *a*, Bydlęta zdrowe od chorych odosobnić do oddzielnego stanowiska, albo też do mieysc ogrodzonych w czasie lata. *b*, Aby iednak pierwszą zasadę zachować można, i onę wykonywać, powinny gromady wspólnie z Właścicielami ziemskiemi starać się według rady Wollsteina o wybudowanie w nieiakiéy od wsi odległości, stanowiska obszernego, w miarę Inwentarza dworskiego i gromadzkiego. *c*, Postawione w oddzielném stanowisku lub mieyscu bydlęta, utrzymywać tamże ciągle, karmić, poić, i stanowiska szarą siarką wykadzać. *d*, żeby zaś bydlęta zdrowe wcześnie odosobniono, a choroby przypadkowe z innych nie z powszechnych przyczyn pochodzące, niebrano mylnie za samą zarazę, potrzebném iest ze strony Rządu, udzielenie mieszkańcom przez biegłych Lekarzy bydląt sporządzonego dokładnego opisu sposobu postępowania, i znaków panuiącéy choroby. *e*, Do rządu należy w miéyscu i na czas trwania zarazy, według iéy zjadliwości zakazać wyganiania bydląt na targi, sprzedaży i darowania onychże, tudzież wywozu surowego łoiu, niewyprawnych skór, niemniéy wełny i wyrobionych z niéy rzeczy, iako też wzbronić włościanom, bez przytomności i zezwolenia Lekarza, otwierania ciał zwierząt na zaraźliwe choroby upadłych, i zdeymowania skór z tychże. *f*, Chcąc iednak kiedy to bydź może, zachować skóry na użytek, należy ie z bydląt w epizootycznéy chorobie upadłych, choć ta nie iest zaraźliwą, szczególniéy latem, zdzierać we dwie godziny po obumarciu bydlęcia, w mieyscu do zakopania przeznaczoném; wymoczyć w ługu przez 24 godzin, i potem na powietrzu wysuszyć. *g*, Dopiero po poprzedniczém przeyrzeniu zdrowych bydląt, powinien Lekarz rewizyą chorych sztuk przedsiębrać, zaczynaiąc od tego mieysca, w którém się choroba naypierwéy okazała. *h*, owém zdrowém bydlętom, które na zarazę szczególniéy wystawione były, ieżeli niema istotnych przeciw skazań, przeciągać zewnątrz zawłoki, na tych mieyscach pod któremi się wewnątrz u chorych zaognienie znaydnie, lub też robić apertury, czyli sztuczne wrzody dla odciągnienia iadu od wnętrznych części i ułatwienia mu odchodu.

Prawidła w zarazie bydlęcéy, i Ospie u Owiec.
Co do zdrowych bydląt.

1. Dopóki w trzodzie iest iedna, lub tylko kilka sztuk chorego bydła, należy natychmiast zdrowe od chorych odosobnić, nim się u chorych płynienie łez, powiększony wypływ smarku, i biegunka okaże, to iest: do oddzielnego, w odległości bę-

dącego stanowiska, albo też latem na ogrodzone pastwiska przeprowadzić, późniéy albowiem byłoby to odłączenie nieużyteczném, gdyż bydlęta zdrowe, które z choremi stały, chodziły, pasły się i poiły, iużby zarażonemi były.

2. Jeżeli liczba odosobnionych zdrowych bydląt iest znaczna, potrzeba ie na cząstki podzielić dla łatwieyszego przeglądania, nad każdą gromadką czuwać do dni 14 i skoro się choroba choć u iednéy sztuki w któréy kupie zjawi, postąpić z tą częścią bydląt tak, iak się powie w przepisach o chorych bydlętach.

3. Dla dozorowania odosobnionych bydląt w stanowiskach, iako też i na paszy, utrzymywać oddzielnych, pilnych, i rozsądnych posługaczy, którzyby do chorych bydląt niechodzili, a do zdrowych żadnych obcych ludzi, i zwierząt nie dopuszczali. Psy naybezpieczniéy iest trzymać na uwiązaniu.

4. Dla zdrowych bydląt używać osobnych naczyń i narzędzi.

5. Sąsiedzi stanowiska w którém się choroba wszczęła, lub gdzie bydlęta chore postawiono, maią swoie zdrowe gdzieindziéy przeprowadzić.

6. Bydlęta zdrowe należy ciągle w stanowiskach lub też w ogrodzoném mieyscu utrzymywać, tamże karmu i napoiu im dostarczać, a na targi nie wypędzać. Kiedy iednak bydlęta w pole wyganiać potrzeba, wypędzać ie na osobną paszę i oddzielną drogą, a gdy teyże niemasz, tedy z rana po rosie.

7. Co do owiec ospę maiących, szczególniéy gdy ta iest w peryodzie przysychania i od chorych wiatr ciągnie, należy zdrowe o kilkadziesiąt kroków od tamtych przepędzać.

8. Trzeć słomą ciało odosobnionych sztuk bydła rogatego.

9. Wołów nie używać do prac uciążliwych, bo zaraza bydlęca, iak iéy historya świadczy, pochodzi nayczęściéy od wołów.

10. Kiedy pora roku i położenie mieyscowe dozwalaią, dobrze iest spławiać bydło codziennie po kilka razy.

11. Bydłu rogatemu potrzeba napoiu obficie dostarczać, a ieżeli to bydź może, przy zwyczaynym karmie, rzepę, marchew i słodką kapustę podawać.

12. W ogólności należy podane zasady hodowania, szczególniéy co do utrzymywania bydląt w stanowiskach i na pastwiskach, skrupulatniéy niż kiedy dopełniać.

13. Szląski gospodarz wieyski podaie w swoim dziele, iako środek niezawodnie ochraniaiący owce od zarażenia się Ospicą: wysypanie w owczarni plewów z konopi.

14. Użytecznie iest podawać zdrowemu ieszcze bydłu rogatemu, tak zwane za-

radcze środki, do których należą: *a*, Proszek z krzaku iałowcowego z iagodami w piecu ususzonego, z proszkiem korzenia goryczki, lub też ziela piołunu, albo kwiatu rumianku, przymięszawszy do tego trochę soli tartéy. Sól, goryczka, piołun i rumianek, czynią karm smacznieyszym, poprawiaią apetyt, umacniaią żołądek i kiszki, i ułatwiaią trawienie; iałowiec zaś pomnaża wypróżnienie moczu, i wyprowadza z tymże materye mogące bydź zarodkiem choroby. Proszek ten zawilżony dodawać do karmów, inaczéy bydlę część iedną oddechem zdmuchnie, druga łechtanie w gardle sprawia i przełknięcie utrudza. *b*, Woda smolna, po kwarcie dla iednéy sztuki bydła rogatego codziennie do napoiu przymięszana, według wielorakiego doświadczenia w chorobach ze złego powietrza pochodzących, iest szczególniéy skuteczną; na dwa garnce smoły, nalewa się szesnaście garncy wody, wszystko się dobrze mięsza, i to powtarza się często w przeciągu 24 godzin, po opadnięciu smoły zlewa się woda do użycia. Można na tę sąmą smołę i drugi raz wodę nalać.

Co do chorych bydląt.

1. Kiedy się choroba wszczęła w iednéy trzodzie, i dopiero iedną lub kilka sztuk obarczyła, wtedy radzą iedno zgodnie zabić chore sztuki, a to w dwoiaki sposób: *a*, Professor Boianus chce, aby odosobniwszy zdrowe, unikaiąc rozszerzeniu się zarazy, chore przez niewiele ludzi, do mieysca nie bardzo odległego i ogrodzonego przeprowadzić, tam dobić, i z tém wszystkiem, coby krwią lub też śliną chorych i dobitych zbroczonem było, (iako następnie opisze) zakopać. *b*, Professor Adami radzi: żeby strzedz wchodów i wychodów stanowiska, w którém się choroba zjawiła, przez ludzi do tego wyznaczonych, będących do posługi bydląt wewnątrz stanowiska, osób niewypuszczać; żywnością zaopatrzyć i dozwolić im dorznąć chore bydło rogate, niewzbraniaiąc mięsa, które (wyiąwszy chore, zakopać się maiące trzewia i skóry) według niezliczonych tegoż Professora doświadczeń, nie ma bydź szkodliwym dla ludzi.

2. Jeżeli się zaraza w iednéy tylko trzodzie wszczęła, lecz wielką iéy część obarczyła, tak dalece, że zabiianie chorych sztuk nie może reszty trzody ochronić, natenczas wypada: *a*, Dla zagrodzenia dalszemu szerzeniu się materyi zarazliwéy, postawić całą trzodę w iednym stanowisku, szopie, oborze, lub w ogrodzoném mieyscu i tożrowem opasać, wchodów i wychodów tegoż mieysca pilnować, niepotrzebnych widzów oddalać, samych nawet właścicieli, tudzież zwierząt nie wpuszczać, ludzi staranie o chorych maiących, i zwierząt tam będących nie wypuszczać, bydlęta upadłe, gnóy po nich, i po chorych w granicach tego obrębu zakopywać, łóy tamże przetapiać,

i nic z tego za ten obręb nie wynośić, co przez chore bydło iest zbrakaném, albo materyą choroby zawiera. *b*, Aby iednak zdrowe, lecz podeyrzane zamknięte sztuki bydła rogatego i owiec, prędzéy przechorowały i niebezpieczeństwo przeniesienia zarazy zmnieyszoném zostało, potrzeba ią szczepić, co się następuiącém uskutecznia sposobem.

O szczepieniu zarazy bydlęcéy.

Materya do szczepienia: używa się świeżo zebranych łez lub też smarku od bydła tą chorobą obarczonego, w ciągu od 8 do 15 dnia po wszczęciu się w bydlęciu choroby, tudzież krwi i żółci z bydlęcia na te zarazę upadłego.

Narzędzia: Igła gruba lub szwayca i sznurek bawełniany cztero lub sześcio-nitkowy, napoł stopy długi, albo też same tylko pakuły.

Mieysce: pospolicie szczepi się wewnątrz zadnich nog, tudzież na podgardlu.

Operacya; na obraném mieyscu, składa się skórę w fałdę i przez takową przeciąga się zgòry nadół za pomocą igły lub szwaycy sznurek, w iednéy z pomienionych wilgoci świeżo umaczany, poczém przeciąga się sznurek tam i nazad, aby się materya ocierała, i wreście związuią się końce sznurka. Trzeciego lub piątego dnia po wykonaném szczepieniu, rana się zaognia, a 6 7 dnia zaraza bydlęca oczywiście wybucha, wówczas sznurek iako niepotrzebny wyimuie się; na podgardlu narzyna się skóra, w obwodzie oddzielić ią nieco od mięsa, w ten otwór pakuły z materyą włożyć, i plastrem go pokryć.

3. Kiedy zaraza panuie w wielu trzodach i wielu Powiatach, niemasz w tém razie nic lepszego dla ograniczenia rozszerzenia się iadu, iak wystawić dla każdéy wsi wspólny lazaret, który zrobić można z obory, stodoły, szopy i t. d. i tam wszelkie chore i podeyrzane sztuki spiesznie sprowadzać, ludzi zaś niepotrzebnych iako też psów, kotów, drobiu, tam wpuszczać ani wypuszczać; w tém mieyscu należy bydłu rogatemu przed podawaniem lekarstw, spodem na piersiach zawłokę przeciągnąć, albo na dwóch lub trzech mieyscach wypalić wrzody rozpaloném żelazem wielkości talara.

4. Lekarz do szpitala bydląt wchodzący, ma się w płaszcz woskowany i obuwie do tego przeznaczone iak n. p. w kalosze na bóty ubrać, też po wyiściu przy wchodzie zostawić, ręce i płaszcz wodą zmyć, a ostatni rozwiesić na powietrzu.

Dalszy Ciąg w Doda-

DODATEK DRU-

DODATEK DRUGI DO NUMERU 621.

DZIENNIKA URZĘDOWEGO.

w Warszawie dnia 21 Stycznia 1828. roku.

(Dokończenie Przepisów Policyino Lekarskich)

W Przedmiocie zapobieżenia szerzeniu się zaraźliwych chorób bydląt.

Co do upadłych bydląt.

1. Pierwsze po wszczęciu się choroby upadłe kilka sztuk bydła rogatego i owiec, naypóźniey we trzech lub czterech godzinach należy wywieść końmi na mieysce od przechodu bydląt wolne, i w doły przygotowane dla rogacizny cztery łokcie głębokie włożywszy, ziemią na trzy lub cztery łokcie przysypać.

2. Owe z upadłych sztuk bydła rogatego które ieszcze za życia śmierdziały, których mięso ma kolor popielaty lub ołowiasty, i na skórze wyrzut lub wrzody, należy wraz z tąż zakopywać, a nadto aby prędzéy zgniła i niebyła przez kogo wziętą, potrzeba one nasiekać czyli ponarzynać.

3. W przeciwnym razie nieszkodzi skórę zedrzéć; trzeba to iednak czynić skoro bydle ostygnie, a dopiero po kilkanosto-dniowém moczeniu w wapienney wodzie lub ługu, po spłókaniu wodą i wysuszeniu, oddać do wyprawy.

4. Rogi bydląt upadłych można obrócić na użytek, wymoczywszy ie w wodzie wapiennéy czystą wodą spłókawszy i wysuszywszy na powietrzu.

Co do ludzi, zwierząt, karmów, stanowisk, sprzętów, naczyń, i wełny, po wyprzątnieniu chorych i upadłych.

1. Ludzie którzy u chorych sztuk przebywali, takowe wywozili, dobiiali, takowemi i upadłemi trudnili się, powinni po kąpieli odmienić odzienie i obuwie miane poprzednio na sobie; obuwie spalić, odzienie po kilku-dniowym moczeniu w ługu lub w wodzie z octem wyprać i wysuszyć.

2. Wszelkie domowe zwierzęta i nawet bydło rogate które przechorowało, po uśmierzonéy chorobie należy myć po kilka-krotnie wiechciem, a szczególniéy kopyta i racice.

3 Spodnie warsztwy karmu który się nad pułapem stanowiska chorych bydląt znaydował, spalić, a wyższe z uwagą iednak, żeby karm niezostał rozpruszonym można użyć dla bydła niepodległego na ten raz panuiącéy chorobie i przechorzałego.

4. Gnoy w stanowisku po chorych i upadłych pozostały, końmi na pole wywieść

strzegąc się rozpruszenia zaraz roztrząść, po kilku dniach poorać, a przed dopełnieniem tego, bydła na pole niepuszczać.

5. Ziemię ze stanowiska chorych i upadłych trzeba na dwie stopy wykopać i w doł wrzucić, i inną ziemią na kilka stóp przywalić, a stanowisko świeżą ziemią lub piaskiem na parę stop wysypać.

6. Posadzkę z kamieni i z cegły lub też dylową podłogę, iako też: kubły, żłoby, drabiny i wszelkie drzewo w stanowisku myć po kilka razy iak można naygorętszym ługiem, a przynaymniéy wrzącą wodą.

7 Sciany murowane wapnem pociągnąć, przynaymniéy tak daleko iak bydle głową dosięgnąć może.

8. Sprzęty kruszcowe, iako to: łańcuchy i inne, wypalić w ogniu; wełnę zaś wyparzyć wodą i wysuszyć.

9. Postawić w środku i w kątach stanowiska płaskie talerze napełnione dwiema częściami soli kuchenney, nalewa się na to trzecia część kwasu siarczanego (Acidum sulphuricum) dla wydobycia wyziewu solnego kwasu, potém zamknąć stanowisko, wszelkie w nim otwory pozatykawszy, a 2 lub 3 dnia znown otworzyć dla przeciągania powietrza.

10. Naostatek kiedy wszystko wyschło, bydlęta zdrowe tamże dopiero w 14 dni wprowadzić.

Prawidła w świerzbie czyli parchach.

1. Bydlęta zdrowe i ich stanowiska iak nayochędożniéy utrzymywać.

2. Podawać bydlętom osobliwie siano suche za karm.

3. W czasie wilgotnego powietrza i podczas ciągóych deszczów, niewyganiać bydląt na paszę.

4. Niewyganiać także bydląt podczas kurzawy.

5 Do karmu bydląt dodawać trochę proszku, i z równych części proszku mrówczanego, piołunu, ruty, i nieco soli złożonego, i dopiero w kilka godzin potém napawać, można też dodawać antymonium i kwiat siarczany.

6. Bydlęta zdrowe odosobnić i oddzielnie od chorych trzymać.

7. Używać dla nich osobnych naczyń i narzędzi.

8. Gnóy po chorych i karm zbrukany, wywieźć na pole i rozrzucić.

9. Podłogę iaka iest w stanowisku po chorych, tudzież żłób, drabie, naczynia i narzędzia ukropem wyparzyć.

10. Należy wybielić ściany tak daleko iak chore zwierzę głową dostać może, lub wymyć one przynaymniéy wrzącą wodą.

Prawidła w nosaciznie i przepryskiwaniu u koni.

1. Zdrowe należy i odosóbnić oddzielnie stawiać, tudzież wypędzać na osobne stanowisko.
2. Używaią się dla nich osbone naczynia i narzędzia.
3. Gnóy i karm od chorych zbrukany wywieźć.
4. Podłogę, żłoby, drabie naczynia i narzędzia ukropem wyparzyć.
5. Scianę wapnem pociągnąć tak daleko iak koń głową dosięgnąć może, albo przynaymniéy wymyć wrzącą wodą.
6. Konia w miernym ruchu utrzymywać, lecz nie brać go do pracy.
7. Bez istotnéy potrzeby nie laxować i krwi nie puszczać.
8. Konia niedaiącego się wyleczyć wyprowadzić na mieysce obrane, tamże zastrzelić i zakopać.

Za zgodność wypisu powyższego z Oryginałem (podpisano) Stumer.

Za Zgodność Michałowski.

Nro $\frac{10,540}{18034}$ — Wydział Administracyny.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Podaie do Publicznéy wiadomości, iż w Mieście Kutnie w Biórze tamecznego Burmistrza, odbywać się będzie przed Kommissarzem Obwodu Gostyńskiego, w dniu 17 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana, minus licytacya na entrepryzę wystawienia dwóch nowych i wyreperowanie pięciu starych studzien w Mieście Kutnie, czego koszt przez Budowniczego na Złp: 3936 iest obrachowany; minus licytacya zatem zaczynać się będzie od téy Summy, do któréy konkuruiący obowiązanym iest złożyć w gotowiznie na Vadium Złop: 492 które nieutrzymuiącemu się przy entrepryzie, natychmiast zwróconém będzie, entreprenera zaś pozostanie w depozycie aż do ukończenia entrepryzy. O innych warunkach powziąść można wiadomość w Biórze Kommissarza Obwodu Gostyńskiego i Burmistrza Miasta Kutna.

w Warszawie dnia 9 Mca Stycznia 1828 roku.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi
R. Rembieliński. *Filipecki, Sekr: Jener:*

Nro 96,769. — Wydział Woyskowy.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Przez zarządzenie w dniu 3 Grudnia r. z. w wykonaniu Reskryptu Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi wydane, w Dzienniku Urzędowym Nro 617.

umieszczone, ostrzegła: że wszelkie metryki urodzenia, ślubne, iako też zeyścia przez Proboszczów wydawane, a Władzom Rządowym za dowody przedstawione, dla zapewnienia się, aby zmyślonemi niebyły, winny bydź w Parafiach wieyskich przez Wóytów Gmin, w miastach zaś przez Prezydentów, i Burmistrzów miast bezpłatnie i bezzwłocznie poświadczane, a to pod odpowiedzialnością z Urzędu, za odmówienie dopełnienia téy formalności, lub wymaganie za poświadczenie iakowych opłat: inaczéy bowiem metryki podobne za ważny dowód urzędowy przyięte nie będą. Zarządzenie więc powyższe stosuie się również i do metryk powyż wymienionych, iako dowody do wyłączenia od zaciągu dla spisowych składane. Dla téy więc przyczyny Kommissya Woiewódzka wcześnie Wóytów Gmin, Prezydentów i Burmistrzów miast ostrzega, aby wszelkie metryki tak u nich przy dowodach wyłączeń od zaciągu znayduiące się, iako też do późniéy uformować się maiących dowodów dołączane, przez właściwe władze dla zapewnienia wierzytelności tychże metryk poświadczone i pieczęcią urzędową opatrzone były: bowiem dowody tylko podobne Delegacye zaciągowe przy odbywaniu swéy czynności sprawdzać i poświadczać będą; inne zaś formalnością podobną nieopatrzone, usunięciu ulegną; a Kommissya Woiewódzka przy zadecydowaniu dowodów ściśle teyże formalności dostrzegaiąc, uchybiaiących Wóytów Gmin, Prezydentów i Burmistrzów do kary porządkowéy za niezapewnienie się w opatrzeniu poświadczeń przepisanych, pociągnąć nieomieszka.

Woyci Gmin, Prezydenci i Burmistrze miast, ninieysze urządzenie odczytaią i onemu wcześnie zadość uczynić starania dołożą.

w Warszawie dnia 7 Stycznia 1828 roku.

Radca Stanu, Prezes Kommissyi
R. Rembieliński. *Filipecki, Sekr: Jener.*

OBWIESZCZENIA.

Samuel Libchen, Właściciel Possessyi Warszawskiéy Nro 1062 na dniu 24 Listopada 1826 roku zmarły, otworzył po sobie spadek; celem więc przepisania po nim tytułu własności na kogo z prawa wypadnie, w skutek żądania pozostałéy żony tegoż, wedle Prawa hypotecznego § 127 i następnych, wyznacza się termin roczny a naydaléy na dzień 6ty Lutego o godzinie 9téy z rana roku przyszłego 1829 w przeciągu którego czasu, ci którzy mieć mogą iakowe swe prawa i te udowodnić zdołaią, winni się w Kancellaryi Ziemiańskiéy Hypoteczńéy Woiewództwa Mazowieckiego, do Xięgi Wieczystéy pomienionéy nieruchomości, zgłaszać, inaczéy z upływem terminu

prekludowani będą. O czém po raz pierwszy przez Gazetę Korrespondenta Warszawskiego i Dziennik Woiewódzki zawiadamiaią się.

Warszawa dnia 12 Stycznia 1828 r.

Stanisław Truszczyński Regent.

Lubo po Stanisławie Wiłuckim wierzycielu summy Złp: 20,000 na dobrach Brzowce w Powiecie Siennickim, Woiewództwie tuteyszym Mazowieckiém, iuż po czterykroć ogłoszony został otworzony spadek z wyznaczeniem terminu na dzień 24 Stycznia 1828 roku; gdy iednak w xiędze wieczystéy dóbr Giżyce w Powiecie Gostyńskim na dniu 6 m. i r. b. co do kapitału 1712 Złp: gr: 6 zapisano zostało toczące się postępowanie spadkowe, dla tego na żądanie pozostałéy żony Teofili Wiłuckiéy, co do oboyga połącza się termin i przeznacza dzień 16 Kwietnia 1828 r. celem przepisania tego oboyga na imie spadkobierców, o czém po raz czwarty, co do summy 1712 Zł gr: 6, a co do summy Złp: 20,000 po raz piąty, w stosunek zprawa hypotecznego § 127 i następnych interesenci zawiadamiaią się; w przeciągu którego czasu w Kancellaryi hypoteczněy Woiewództwa Mazowieckiego, z prawami swémi gdy one udowodnionemi mieć sądzą, zgłosić się mogą. w Warszawie dnia 12 Stycznia 1828 r.

Truszczyński Regent.

Przez śmierć Kazimierza Kozarskiego w dniu 8 Marca 1825 roku nastąpioną, tudzież Konstancyi z Marczyńskich pierwszego Zaborowskiey, powtórnego ślubu rzeczonego Kazimierza Kozarskiego małżonki w dniu 30 Maia r. z. przypadłą, właścicieli dóbr wsi Podskarbic w powiecie Rawskim położonych, otworzył się spadek; przeto w myśl Art: 127 i następnych prawa Seymowego o hypotekach z roku 1818 względem przepisania tytułu własności dóbr pomienionych, wyznacza się termin na dzień 25 Października 1828 roku, na godzinę 10 przed południem, w Kancellaryi Ziemiańskiey Woiewództwa Mazowieckiego.

w Warszawie dnia 17 Października 1827 r.

Jan Felix Wilski R. W. M.

Jan Fryderyk Donelson właściciel nieruchomości Warszawskiéy Nro 2745. Lit: A. dnia 25 Lipca 1826 r. umarł, względem czego toczy się postępowanie spadkowe, celem więc przepisania tytułu własności powyższéy nieruchomości, na żądanie córki iego zamężnéy Busche, wyznacza się termin roczny naydaléy na dzień 16 Stycznia 1829 r. o godzinie 10 zrana. Którzy przeto sądzą iakowe mieć prawa udowodnione,

mogą się w Kancellaryi hypoteczney Województwa Mazowieckiego, na skutek Art: 127. i następnych Ustawy hypoteczney, do xięgi wieczystey zgłaszać, z upływem bowiem terminu, prekludowani zostaną. O czém po raz pierwszy przez Gazetę i Dziennik Woiewódzki zawiadamiaią się.

Warszawa dnia 3 Stycznia 1828 r. Stanisław Truszczyński, Regent.

Pisarz Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego.

Wiadomo czyni, iż nieruchomość w Warszawie przy ulicy Marymontskiéy pod liczbą 3133 litt: B. za rogatkami Marymontskiemi w Cyrkule II. Gminie teyże, pod Okręgiem Sądu Pokoiu Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału I. na gruncie czynszowym do wsi Polkowa należącym położona, będąca w dzierżawném posiadaniu Felixa Makowieckiego Maystra Młynarskiego, składaiąca się z domu murowanego parterowego, dwóch młynów wietrznego Hollenderskiego i murowanego końskiego, murowanéy piekarni, stayni drewnianéy, wozowni drewnianéy, studni, gołębnika, dwóch małych ogrodów fruktowych i iednego większego, zawieraiąca w ogóle długości około łokci 207, szerokości około łokci 103, należąca prawem własności do Sukcessorów po niegdy Fryderyku i Joannie Dorocie Lindnerach małżonkach pozostałych dzieci, iako to: Karola Jana dwóch imion Lindner żołnierza, w Batalionie Saperów Woysk Polskich w Warszawie konsystuiącego; Jana Bogusława Bogumiła trzech imion Lindner czeladnika kunsztu młynarskiego, w Warszawie przy ulicy Wieyskiéy pod Nrem 1733 mieszkaiącego oraz Karoliny Lindner Panny nieletniéy, zostaiącéy pod opieką Jana Schoepke Maystra kunsztu Młynarskiego, iako głównego Opiekuna, w Warszawie przy ulicy Marymontskiéy pod liczbą 3130, i Karola Lindner Obywatela, iako przydanego Opiekuna, w Warszawie przy ulicy Pokornéy pod liczbą 2229 zamieszkałych, została na żądanie Eleonory z Adamów po niegdy Janie Andrzeiu dwóch imion Schneyder, Maystrze kunsztu Młynarskiego pozostałéy wdowy, z własnego maiątku utrzymuiącéy się, w Warszawie przy ulicy Fawory pod liczbą 1993. litt: A. w własnym domu mieszkaiącéy wierzycielki, zamieszkanie prawne co do ninieyszego przedmiotu u Wincentego Topor Matuszewskiego Mecenasa w Warszawie przy ulicy Nalewki pod liczbą 2239 obrane maiącéy; Aktem Jana Redlicha Komornika przy tuteyszym Trybunale z dnia 15 Września roku bieżącego, końcem przymuszonego wywłaszczenia zaiętą i zaaresztowaną. Zaięcie to zostało dnia 22 Września roku bieżącego zostawionêm w Kopii Janowi Porzych Pisarzowi Sądu Pokoiu Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału I., tudzież Radzey Stanu Karolowi Woydzie Prezydentowi Municypalności i Policyi Miasta Stołeczne.

go Warszawy na ręce Bagińskiego Sekretarza Dziennikarza. Dnia pierwszego miesiąca i roku bieżących zostało wpisaném do xięgi hypoteczney wzmiankowaney nieruchomości Nro 3133 litt: B a dnia dzisieyszego do xięgi zaaresztowań nieruchomości w Kancellaryi Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego utrzymywaney. Pierwsza publikacya zbioru obiaśnień i warunków sprzedaży namienioney nieruchomości, odbędzie się na Audyencyi publiczney Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego Wydziału I. w mieyscu iego posiedzeń w Warszawie przy ulicy Długiey Nro 549 dnia 26 Listopada roku bieżącego. Dyrygować nią będzie Wincenty Topor Mataszewski Mecenas, którego powyżey zamieszkanie iest wskazane.

w Warszawie dnia 9 Października 1827 r. A. Podbielski Pisarz.

Wywieszono na tablicy w Sali Audyencyonalney Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego dnia 9 Października 1827 roku. A Podbielski Pisarz.

Wyrokiem Trybunału z dnia 28 Grudnia 1827 r. po odbytey 3ciey publikacyi Warunków sprzedaży Nieruchomości Nro 3133 litt: B. Termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 7 Mca Lutego 1828 r. wyznaczony został. Popieraiący sprzedaż położył za nieruchomość tę cenę Złp: 20.000. O czem wiadomo czyni się.

Warszawa dnia 12 Stycznia 1828. r. A Podbielski Pisarz.

Prezes Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego.

Dostrzegaiąc, iż wiele mandatów przez Trybunał Cywilny Woiewodztwa Mazowieckiego na wypłatę różnych kwot z Kassy Depozytu Trybunału wydawane, po kilka miesięcy dla niezgłoszenia się interessantow po odebranie zaassygnowanych do wypłaty należytości niezrealizowane zalegaią; wydał na dniu dzisieyszym do Kassy Depozytowéy rozporządzenie: ażeby odtąd wszelkie mandaty na wypłatę z Kassy Depozytowéy wydane, skoro interessenci po odebranie zaassygnowanych pieniędzy w przeciągu 6 miesięcy niezgłoszą się; dla skasowania do akt zwracanemi były. Prezes uwiadamiaiąc o takowym rozporządzeniu interessentów, którzy iuż o wydaniu podobnych mandatów przez Trybunał zawiadomionemi zostali, lub téż w przyszłości zawiadomionemi zostaną, ostrzega ażeby po odebranie zaassygnowanych kwot pieniężnych bez odwłoki w dnie do tego przeznaczone, to iest prywatni interessenci każdego tygodnia w Poniedziałek i w Piątek o godzinie 4 z południa, zaś Kassy publiczne w piérwszą Sobotę każdego miesiąca o godzinie 10 z rana do Kassy Depozytu Trybunału zgłaszali się, inaczéy gdy się w 6ciu miesiącach od daty odebranego uwiadomienia po odebranie do Kassy niezgłoszą się; sami sobie przypisać raczą winę, gdy o wydanie powtornego madantu do Trybunału zgłaszać się i na takowy oczekiwać będą musieli. w Warszawie dnia 5 Stycznia 1828 r. Prezes Brzozowski.

Pisarz Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego.

Wiadomo czyni, iż nieruchomość w Warszawie pod Nrem 2165. Litt: B. przy ulicy Bonifraterskiéy, w Gminie i Cyrkule III. pod Okręgiem Sądu Pokoiu Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału II., na gruncie czynszowym, do Urzędu Municypalnego Miasta Stołecznego Warszawy i Szpitala S. Łazarza należącym, położona, składaiąca się z zabudowania murowanego, bramy, dziedzińca, wozowni drewnianéy, pompy, officyny murowanéy, domu drewnianego, z przybudowaniem komórek, kloaki, ogrodu fruktowego, maiąca w ogóle szerokości około łokci 57, długości około łokci 188, należąca prawem własności do Beniamina i Ewy Rozalii z Schierhornów małżonków, Bratzów, proffessyą kołodzieyską trudniących się, w tymże domu zamieszkałych dłużników, zaięta prócz tego przez Lokatorów: Izaaka Celnikiera kupca, Zelmana Fiszla meblarza, Izraela Majera kramarza, Haskla Hermelin, Szmula Lewkowicza Herszfinkiel, Berka Majera Klepfisz, Jakoba Zeliga Marinsztein, Berka Berman, Arona Lewkowicza Rotlewi, Abrahama Dawida Goldsztub, Zusmana Mośka Warundern, Rubina Szmul; została na żądanie Starozakonnego Salomona Erlich kupca w Warszawie przy ulicy Solnéy pod Nrem 807 zamieszkałego wierzyciela, zamieszkanie prawne co do niniejszego przedmiotu w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nrem 2239. u Wincentego Topor Matuszewskiego Mecenasa obrane maiącego, Aktem Jana Redlicha Komornika przy tuteyszym Trybunale z dnia 2 Października r. b. końcem przymuszonego wywłaszczenia, zaiętą i zaaresztowaną. Zaięcie to zostało dnia 4 Października r. b. doręczonem Radcy Stanu Karolowi Woydzie, Prezydentowi Municypalności i Policyi Miasta Stołecznego Warszawy, na ręce Bagińskiego Sekretarza Dziennikarza, tudzież Janowi Mściwoiewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoiu Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału II. Dnia 5 Października r. b. zostało wpisanem do xięgi wieczystéy nieruchomości zaiętéy, a dnia dzisieyszego do xięgi zaaresztowań nieruchomości, w Kancellaryi Trybunału Cywilnego Woiewodztwa Mazowieckiego utrzymywanéy. Pierwsza publikacya zbioru objaśnień i warunków sprzedaży pomienionéy nieruchomości odbywać się będzie na Audyencyi publiczněy Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego w Wydziale I w mieyscu iego posiedzeń, w Warszawie przy ulicy Długiéy Nro 549, dnia 26 Listopada r. b. Sprzedażą dyrygować będzie Wincenty Topor Matuszewski Mecenas, ktorego zamieszkanie powyżéy iest wskazane.

w Warszawie dnia 9 Października 1827 roku.

Antoni Podbielski, Pisarz.

Wywieszono na Tablicy w Sali Audyencyonalnéy Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego dnia 9 Października 1827 roku.

Antoni Podbielski, Pisarz.

Wyrokiem Trybunału z dnia 28 Grudnia 1827 roku po odbytéy trzeciéy publikacyi warunków sprzedaży nieruchomości Nro 2165 litt: B. termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 7 Mca Lutego r. b. 1828. wyznaczonym został. Popieraiący sprzedaż położył za nieruchomość tę cenę Złłp: 54,000. O czém wiadomo czyni się.

w Warszawie dnia 12. Stycznia 1828 roku.

Antoni Podbielski, Pisarz.